

759 114

leja ... w spra-  
... materiałów agen-  
... wykorzysty-  
... z ... Pełniki MSW,  
... WZBRONIONE

Wydz. „T” ... KWMO w Radomiu

Lp. dz. ... egz. nr ... ilość zał. ...  
... tonim obiektu # DZIAŁACZE

## STRESZCZENIE

z zebrania komitetu obrony więzionych za przekonania odbytego  
w dniu 22.XI.1981 r. o godz.10.30

Zebranie otworzył Lachowicz, witając wszystkich delegatów, zaproszonych gości, prasę i sympatyków KOWzP.

Na wstępie odczytał dwie propozycje wniosków, które mają przedstawić problemy podnoszone przez delegatów. I tak:

Białostocki KOWzP zgłasza wniosek formalny o podjęcie uchwały przez krajowy zjazd w sprawie ogólnopolskiego protestu w odpowiedzi na fałszywe przedstawienie obrad krajowego zjazdu w DTW i PR. I drugi wniosek, który dotyczy zobowiązania komisji statutowo programowej, do kontynuowania prac nad dokumentami programowymi zjazdu do czasu zaakceptowania regulaminu komitetu przez KK "Solidarność" zgodnie z Uchwałą i Zjazdu "Solidarności".

Lachowicz powrócił też do sprawy dokumentów programowych. Powiedział, że w nocy odbyło się spotkanie konsultacyjne komisji programowo statutowej zespołu programowego biura organizacyjnego zjazdu i przy pomocy ekspertów - był obecny mecenas Karol Głogowski - ustalono, że nie budzą wątpliwości trzy zasady integracji komitetu z solidarnością. Pierwszą zasadą tej integracji jest strona merytoryczna realizacji zadań programowo statutowych, wynikających ze zbieżności celów i realizowania celów statutowych solidarności przez komitety zajmujące się i przejmujące obowiązek realizacji zagadnień praworządności. Drugą zasadą integracji jest tak zwana formalno prawna, albowiem formuła agend tak właśnie tą kwestię stawia i nie ma tu żadnych wątpliwości. Trzecia zasada, która nie podlega dyskusji to integracja ekonomiczna. Między innymi wspólną działalnością gospodarczo finansowej, choć przy uwzględnieniu zasady autonomii, co znalazło swój wyraz w poprawkach proponowanych przez gdański komitet i uwzględnionych pracach komisji.



programowo statutowej.

Po tej przedmowie przystąpiono do drugiego czytania dokumentów w celu wniesienia dalszych poprawek do ustalenia ostatecznej wersji poddanej pod głosowanie.

Mówca z sali powiedział, że tu jest zasadnicza sprawa, czy ma być statut i regulamin, czy tylko regulamin. Uważa ze względu na to, żeby nie dawać władzy niepotrzebnego pretekstu, niepotrzebnego atutu do walki z nimi. Do władzy, która nawet dzisiaj w tych wszystkich informacjach radiowych, używała sformułowań - nielegalna organizacja w stosunku do komitetu. Zdaniem mówcy jest to rzeczą bezsensowną dążyć do formalizmu, do tego, że to będzie statut, a to regulamin. Postawił wniosek formalny - czy powinni głosować najpierw nad tym, czy mają być dwa dokumenty o tym samym charakterze, a więc i regulamin i statut czy też tylko regulamin. Uważa, że powinien być tylko regulamin. Zresztą w innym przypadku Gdański komitet składa wotum-separatum do statutu, nie uznaje statutu, uznaje tylko regulamin.

Lachowicz poinformował delegatów, że ta kwestia podnoszona przez pana Kobzę, wypowiedziana w takiej formie ostatecznej, jest kwestią wtórną i tą sprawą zajmą się we właściwym czasie.

Następuje dalsze czytanie dokumentów.

W czasie czytania padł głos, aby odciążyć związek od działania. Inny głos odparł, że oni stanowią część związku i nadzorować powinien związek. Pani Moczulska zabierając głos powiedziała, że jeżeli związek uzna że trzeba odciążyć w swoich zapisach, jeżeli nie to będzie załatwiał w swoich postulatach. Prowadzący zebranie zaproponował, aby wszystkie głosy na ten temat składać do komisji programowej, bo czas upływa. A na głowie mają jeszcze dziesiątki innych spraw.

Odął głos koledze w zupełnie nowej sprawie. Prosił o odczytania pisma, które wpłynęło-

Radom dnia 21.11.1981 r. Kieruje Prokuratura Rejonowa Radom Nr. KO 942/8 Obywatel Andrzej Sobieraj-przewodniczący MKR- NSZZ Solidarność Ziemia Radomska w Radomiu. W dniu 21.11.1981 r. o godzinie 16,00 upoważniony wiceprokurator rejonowej prokuratury w Radomiu miał złożyć przed zgromadzeniem w lokalu NOT-u przy ulicy Kellez -Krauza oświadczenie w sprawie prawnym aspektów tego zgromadzenia. Przedstawiciele tak zwanej straży porządkowej uniemożliwili Prokuratorowi złożenia oświadczenia stwierdzając, że wspomniane zgromadzenie odbywa się pod patronatem NSZZ Solidarność Ziemia Radomska, w związku z czym skierowaliśmy do waszego związku. W tej sytuacji informuję obywatela przewodniczącego o stanowisku Prokuratury w przedmiotowej sprawie.



Organa ścigania powzięły wiadomość, że w dniu dzisiejszym zostaną zorganizowane zebranie tzw. Komitetu Obrony Więzionych za Przekonania, organa administracji państwowej nie zarejestrowali tego komitetu, nie pytając się o zezwolenie na zorganizowanie tego zgromadzenia. W związku z tym zebranie jest nielegalne, sprzeczne z prawem. Jednocześnie informuję, że udział w nielegalnym nie zarejestrowanym związku jego zorganizowanie grozi odpowiedzialnością karną przewidzianą między innymi w art. 278 § 1, 2, 3 KK. Natomiast organizowanie zgromadzeń bez zgody władz administracyjnych stanowi wykroczenie przewidziane w art. 52 K. Wyk. Wzywa się obywatela do rozwiązania tego zgromadzenia. Podpisał Prokurator Rejonowy - mgr. Łagórski. W dalszej części Podkowiński stwierdził, że to pismo musi być pokwitowane, bo czekają panowie w "niebieskich" przed budynkiem. Pismo uważają, że jest adresowane do Sobieraja na MKR, ale jego nie ma na zebraniu więc przechodzą do dalszej pracy. / uważają, że to nie jest ważne. / Nie interesują ich żadne zarzuty prokuratora.

W dalszej części zabierano głos na temat organizowania grup koordynacyjnych na uczelniach, zakładach w terenie. Na ten temat było dużo różnych wypowiedzi. Nie podjęto ostatecznej decyzji. Podano pod rozważenie komisji statutowo organizacyjnej. Podkreślono, że program tych napewno wszystkiego od razu nie złatwi. Życie będzie dyktowało samo program. W miarę potrzeb będzie się program rozszerzało. Dyskutowano na temat działalności rejonowych ogniw, które mogą się zrzeszać w regionalne koła. Kadencje na wszystkich szczeblach wynosić będą dwa lata. Omawiano poszczególne paragrafy ze statutu.

Udzielono głosu Moczulskiej, która powiedziała - nie zależnie oddziałującej "siódemki" tak jak zarzuca prokurator. Działalność "siódemki" miała inny charakter i możemy bardzo wiele złego powiedzieć na temat poszczególnych ludzi z "siódemki". Natomiast musi zwrócić uwagę na podstawowe zadania, to to zadanie zostało wypełnione. Zadanie "siódemki" było stworzyć agenty związku, które uległy na skutek takich czy innych błędów delegalizacji. To zadanie "siódemka" przeprowadziła. Poza tym "siódemka" miała za zadanie przygotowanie ogólnopolskiego zjazdu. Wykonała i wybrała Radom. To bardzo dobrze. Włączył się Podkowiński, który wyjaśnił, że "siódemka" nie była żadnym ciałem reprezentacyjnym, była ciałem roboczym do konkretnego tematu. Wykonała dobrze czy źle to dziś ocenia. Ktoś zabrał głos z sali i powiedział, że ciągle są pretensje, że komitety wprowadzono do związku. Pytał się kto podpisał to wszystko. Powstało zamieszanie na sali. Moczulska odpowiedziała, że trudno, aby dziś znów opowiadać całą historię Komitetów.

Głos zabrał... i mówił, że w dniu wczorajszym były akty plakatowania



i oplakatowania murów, tablic. W tej akcji było zaangażowanych 9-c osób na czele z Rogólskim. /oklaski/ Wszystkie zakłady podjęły akcję protestacyjną i wszystkie osoby zostały zwolnione. Niemniej jednak prokuratura prowadzi dochodzenie..... Następnie przystąpiono do podjęcia uchwały dot. finansowania Komitetów. Dalej omawiano o współdziałaniu komitetów na rzecz poszanowania praw człowieka, praworządności. W przypadku przesładowania działaczy i naruszania praworządności podejmują interwencję. Komitet prowadzi rejestr przypadków szykanowania działaczy opozycyjnych i ludzi, którzy mają odmienne przekonania, bo ludzie jak stwierdzili nie muszą należeć do opozycji, ale mogą to być jednostki, które nie zgadzają się, mają swoje zdanie. / tu głosują za zmianą słowa opozycyjny na niezależny / większością dokonano zmiany.

Mecenas Głogowski - zabierając głos ustosunkował się do pisma skierowanego przez prokuratora Zagórskiego, stwierdzając "prokurator rejonowy mgr. Zagórski w Radomiu za pośrednictwem funkcjonariuszy MO w odpowiedzi na pismo Obywatela Prokuratora z dnia 21.11. br. skierowane do obywatela Andrzeja Sobieraja - przewodniczącego MKR-NSZZ Solidarność Ziemia Radomska w Radomiu informuje co następuje-

- 1/ Zgodnie z uchwałą I Zjazdu NSZZ Solidarność powstałe spontanicznie Komitety Obrony Więzionych za Przekonania zostały uznane. Tekst uchwały został opublikowany w dzienniku Nr. 33 na stronie... z dnia 23.10.1981.
- 2/ Uchwała I Zjazdu NSZZ Solidarność w prawie Komitetów Więzionych za Przekonania znajduje oparcie w § 7 pkt 19 statutu NSZZ Solidarność. Odbywające się zgromadzenie delegatów regionalnych Komitetów OWZP, których mowa w piśmie obywatela prokuratora zostało zwołane pod patronatem NSZZ Solidarność Ziemia Radomska, celem uchwalenia regulaminu działania tych komitetów, które będą zatwierdzone przez KKP.
- 3/ W świetle powyższych faktów niewątpliwie nie wzięto pod uwagę przez obywatela prokuratora sformułowania..... a w szczególności, że zebra nie jest nielegalne i sprzeczne z prawem. Przedstawione w piśmie obywatela jest stanowisko nie-uzasadnione.
- 4/ Biorąc pod uwagę przytoczone okoliczności w punktach 1-3 wezwanie prokuratora to "rozwiązanie tego zgromadzenia"..... nie może być uwzględnione. / oklaski /



Przewodniczący zebrania oddał głos Komisji Mandatowej. Jedna z członków w/w komisji zapytała czy na sali znajduje się p. Janowski Waldemar z Radomia. Po twierdzącej odpowiedzi zapytała czy posiada on mandat. Odpowiedz również brzmiała tak. Następnie kobieta ta zapytała Podkowińskiego czy posiada mandat i sprawdziła jego numer. po czym podała numery nieważnych mandatów. 032, 065, 069 i 079. Należy też wyjaśnić sprawę mandatu p. Janowskiego. Przewodniczący prosił komisję mandatową o wyjaśnienie tego problemu z organizatorami w czasie przerwy a przed przerwą prosi o zabranie głosu p. Marię Moczulską.

Proszę państwa ja chciałabym zabrać głos w temacie poruszonego przed chwilą. Zabieram głos prywatnie jako Moczulka jako żona Leszka Moczulskiego.

Pierwszy temat to kilka słów o historii naszych komitetów. W związku z tym jak państwo na pewno pamiętacie kiedy mój mąż a za nim następni więźniowie polityczni znaleźli się za kratami-Konfederacja Polski Niepodległej w kraju i Europie zawiesiła swoją działalność i wydawało się przez moment że matki i dzieci naszych bliskich zostaną sierotami. Ojcowie ich znaleźli się w rękach MSW, którzy na ogół takich ludzi nie wypuszczają. Proszę państwa. Staraniem bardzo nielicznej garstki ludzi między innymi kilku ówczesnych przewodniczących regionów powstał pierwszy Komitet Obrony Więźniów za przekonania polityczne. Ten komitet, który dzisiaj jest już komitetem honorowym nie podejmował żadnych akcji samodzielnie a działał w oparciu o KOR. Nie wszyscy należeli do KOR i nie wszyscy zamierzaliśmy do niego wstąpić jako, że działała tam zamknięta grupa ok. 20 ludzi. Nie to jednak było istotne. Istotne było to, że wymyślili tą inicjatywę ludzie którzy są jeszcze wśród nas i że to zapoczątkowało wielką akcję na rzecz wolności politycznej dla obywateli naszego kraju. Akcja ta dzisiaj w postaci KOWzP jest rozprzestrzeniona w całej Polsce i jest oczywista. To, że my działamy i walczymy o to, żeby móc mówić głośno to co myślimy wydaje się w tej chwili zupełnie jasną rzeczą. Zapewniam państwa że na początku nie było to takie oczywiste. Tak jak wszystko na przestrzeni ostatnich 2 lat stało się nie było rzeczą oczywistą dwa lata temu. Dzisiaj pragnę podziękować tym którzy stworzyli Komitet oraz tym którzy stanowili jakieś oparcie w tych trudnych chwilach. Pragnę złożyć te podziękowania w imieniu własnym, mojego męża oraz tych wszystkich w których sprawie wspólnie walczymy. Dziękuję wam wszystkim serdecznie!

Po przemówieniu Moczulskiej przewodniczący sprawdzi czy wszyscy z delegatów mają mandaty. Podziękował Moczulskiej za wygło-



764 119

szony przemówienie i ogłosił kilkuminutową przerwę. Przed przerwą odczytał komunikat.

" W kwestii formalnej proponujemy powiadomienie o Zjeździe i działalności władz miasta, prokuratury i korespondentów prasy zagranicznej oraz zaproszenie ich na zjazd. Stwierdził, że skoro władze chcą ich tak reklamować to pomogą im w tym sami.

Po przerwie przewodniczący zebrania oddał głos przewodniczącemu komisji uchwał i wniosków. Przewodniczący ten przedstawił zebranym projekt uchwały w sprawie wniosku dotyczącego wotum nieufności wobec kol. Andrzeja Piotrowicza.

Do komisji uchwał i wniosków w dniu wczorajszym wpłynęły trzy wnioski w sprawie Andrzeja Piotrowicza, delegatów bydgoskiego KOWzP, grupy 15 delegatów na zjazd i kol. Sobonia z Elbląga. Po wysłuchaniu stron i wszechstronnym rozpatrzeniu podanych faktów oraz po zaznajomieniu się z regulaminem KOWzP w bydgoszczy autorstwa A. Piotrowicza komisja zajmuje wobec niego następujące stanowisko.

1. Wniosek Bydgoskiego KOWP o wotum nieufności dla A. Piotrowicza nie znajduje uzasadnienia z powodu jakoby przeforsował on wyłączenie członków represjonowanych organizacji politycznych ..... poprzez formalne nadużycia.

2.- Odnośnie wniosku 15 delegatów na zjazd stwierdzającego, że ob. A. Piotrowicz "sam stosuje represje wobec członków KOWzP będących członkami opozycji stwierdzamy, że znajduje to potwierdzenie w treści wariantu 6 ust. 2 regulaminu KOWzP uchwalonego w dniu 29.07.1981r. przez walne zebranie członków KOWzP na czele którego był i nadal jest p. Piotrowicz.

po rozpatrzeniu wszystkich danych komisja podjęła decyzję zawieszenia A. Piotrowicza w prawach członków KOWzP co jest równoznaczne z pozbawieniem Piotrowicza mandatu delegata na Ogólnopolski Zjazd KOWP ze skutkiem natychmiastowym.

Po odczytaniu powyższego komunikatu dochodzi do kłótni między Piotrowiczem, który domaga się odpowiedzi czy Pieczulski i Maciejewska są członkami KPN ~~xxxxxxx~~ a przewodniczącym zebrania, który odbiera Piotrowiczowi głos i proponuje przegłosowanie powyższego wniosku. Następnie głos zabrał raz jeszcze przewodniczący komisji uchwał i wniosków wyjaśniając, że zdaniem komisji Piotrowicz prowadził działalność zmierzającą do osłabienia KOWzP i udało mu się to ponieważ ruch ten w Bydgoszczy został skutecznie rozbity. Następnie przewodniczący udzielił głosu wnioskodawcom o zawieszenie Piotrowicza w prawach delegata. Wówczas przewodniczący wnioskodawców poinformował, że ich stanowisko ulega zmianie ponieważ otrzymali dokument od delegacji



warszawskiej i jeśli jego treść zostanie potwierdzona przez Piotrowicza komisja zmieni zdanie w tej sprawie i wystąpi o skreślenie go z szeregów KOWP. Mianowicie w wydaniu nadzwyczajnym bydgoskiego biuletynu "Chcemy być wolni" z dnia 30.09.81r ukazał się materiał pt. "Wyróżnienie dla wicewojewody". W artykule tym Piotrowicz informuje wicewojewodę o powołaniu go w poczet KOWP oraz o tym, że rekomendacji udzieliła mu osoba trzecia. Podane to było w formie dowcipu ale zdaniem wnioskodawców w konkretnej sytuacji prowadziło do rozbijania bydgoskiego KOWP. Przewodniczący nie chcąc dopuścić do szerszej kłótni odebrał głos Piotrowiczowi i zaproponował głosowanie nad wnioskiem o wykluczenie Piotrowicza z KOWP.

W wyniku przeprowadzonego głosowania stosunkiem głosów 53 za wykluczeniem p-ko 5 głosom za pozostaniem Piotrowicz został wykluczony i wyproszony z sali obrad.

Następnym wnioskiem poddanym pod głosowanie był wniosek o wykluczenie z obrad zjazdu całej grupy bydgoskiego KOWP. W wyniku przeprowadzonego głosowania stosunkiem głosów 44 za wykluczeniem i 8 głosom przeciwnym grupa bydgoska została wykluczona z obrad zjazdu.

Po przeprowadzonych głosowaniach przewodniczący ogłosił 10 minutową przerwę.



Głos z sali wnioskuje o to, aby zjazd rozszerzył brzmienie odpowiednika artykułu statutu rozszerzającego uprawnienia komisji rewizyjnej do badania spraw członkowskich, bądź powołał 3-osobowy sąd koleżeński do rozpatrywania spraw członkowskich naszego ruchu. Prosił o poparcie naszego ruchu.

Kuszela zabierając głos złożył formalny wniosek do komisji wniosków o ogłoszenie Tygodnia Wolności i skomasowania akcji protestacyjnych jednocześnie w całym kraju. Chodzi o to, aby odwieść zawieszony w sierpniu "marsz protestacyjny". Komisja wniosków ma przedstawić ten wniosek. Stwierdził, że dzień 29 listopada jest dniem praw człowieka, więc prosił zjazd o poparcie takich przedsięwzięć - jak "marsz protestacyjny", odczytanie rezolucji i głosów więzionych i represjonowanych.

W dalszej części zebrania omówiono błędy ujawnione w projekcie Uchwały Programowej. Stwierdzono, że uchwała kończy się na punkcie 6-tym, a dalszych punktów brakuje. W punkcie 10-tym dopisano "a także kultywowania tradycji narodowej". Dołożono jeszcze punkt 16-ty, który brzmi: "dążenie do ratyfikowania przez Polskę protokołu fakultatywnego międzynarodowych paktów praw obywatelskich, oraz wcielenie postanowień w życie".

Inny głos stwierdził, że społeczeństwo nazywa nas jako komitet obchodów rocznic. Następnie złożony był wniosek do punktu 16-go, o współpracy z ONZ i rejestracji w ONZ. Prosi o przełożenie, aby Komitet ogólnopolski wystąpił o możliwość rejestracji w ONZ.

Moczulska wyjaśniła, żeby nie ograniczać się do ONZ - zostało to ujęte jako możliwość zorganizowania współpracy z instytucjami i organizacjami międzynarodowymi. Chodzi o to, aby była możliwość współpracy z innymi organizacjami międzynarodowymi, które dają możliwość obrony praw człowieka i obywatela. Tego rodzaju ujęcie będzie ujęciem, w którym wszystko jest zawarte, a nie pokazany jest punkt w którym chcielibyśmy nawiązać ten kontakt.

Prowadzący zebranie stwierdził, że reasumując dyskusję na temat dokumentów podstawowych odnośnie statutu, mamy kilka kwestii do przegłosowania. Jak również mamy kilka paragrafów - np. § 1, 3, 5, 7, 8 i 15 do zmiany przez Komisję Programowo-Statutową w regulaminie.

Do uchwały programowej nie ma poprawek.

Następnie odczytano Projekt Uchwały:

- 1/ Uchwała modyfikująca nazwy Komitetu Obrony Więzionych za Przekonania. NSZZ Solidarność w duchu uchwały I Zjazdu NSZZ Solidarność rozszerzających formułę działalności Komitetów i oddających do realizacji agendy związków wszelkich spraw związanych z zagwaranto-







Uchwała nr 2.

Nasila się kampania brutalnych represji wobec członków i działaczy NSZZ "Solidarność" i KOWZP. Po stronie władz biorą udział szaleńcy prowokujący katastrofę o nieobliczalnych skutkach. Ogólnopolski Zjazd KOWZP oświadcza, że wszelkie dalsze represje w stosunku do obywateli PRL spotkają się z odporem, którego rozmiar i konsekwencje władze muszą wkalkulować w ryzyko prowadzonych przez siebie akcji. Załącznikiem do niniejszej uchwały jest zestaw niektórych represji w stosunku do członków NSZZ "Solidarność" i działaczy KOWZP.

W dyskusji nad tą uchwałą głos zabrał Jacek Jerzy, który powiedział. Zdaje mi się, że w tej uchwale brak istotnego elementu. Mianowicie w tej chwili montowany jest Front Porozumienia Narodowego i to bardzo dobrze tylko to porozumienie narodowe nie może odbywać się poprzez kraty więzienia, nie może być porozumienia kosztem więźniów politycznych i w tej uchwale powinno się to znaleźć.

Po przegłosowaniu uchwała została przyjęta z propozycją dokonania niewielkich poprawek z uwzględnieniem sugestii Jerza.

Uchwała nr 3. w sprawie pomników i miejsc pamięci narodowej.

Ogólnopolski Zjazd KOWZP zdecydowanie potępił wszelkie akty dewastacji i beczeszczenia pomników i miejsc pamięci narodowej, niezależnie od miejsc ich położenia oraz idei które uosabiają. Ze szczególną odrazą odnosimy się do faktu beczeszczenia i dewastacji miejsc uświęconych gdy odbywa się to z inspiracji władz i w majestacie prawa.

Po przegłosowaniu uchwała została przyjęta.

Uchwała nr 4 w sprawie wystąpienia do International Honesty. o zarejestrowanie KOWZP.

Ogólnopolski Komitet KOWZP postanawia wystąpić do International Honesty o przyjęcie Komitetu jako członka zbiorowego. Ponieważ istniały rozbieżności między członkami Zjazdu postanowiono upoważnić nowo wybraną władzę Komitetu do zajęcia się tą sprawą. Zaproponowano uzupełnić ją o następującą kwestię. Zjazd zwraca się z prośbą do KK NSZZ "Solidarność" o wystąpienie do Komisji Praw Człowieka ONZ o modyfikację KOWZP jako agendy związku.

Uchwała po przegłosowaniu została przyjęta z propozycją upoważnienia nowo wybranej władzy o w/w uzupełnienia.

Uchwała nr 5 w sprawie pomocy zarządów regionalnych i KZ NSZZ "Solidarność" w działalności wydawniczej KOWZP.

Ogólnopolski Zjazd KOWZP opierając się na uchwale I Krajowego



Zjazdu Delegatów NSZZ "Solidarność" uznającej KOWzP za agendy związku apeluje o praktyczną realizację tej uchwały w formie pomocy w działalności wydawniczej poprzez udostępnianie poligrafii związkowej i sieci kolportażowej. W istniejącej sytuacji odcięcia związku od środków społecznego przekazu pomoc taka jest jedyną szansą upowszechniania w opinii publicznej problemów związanych z realizacją punktów 3 i 4 porozumienia gdańskiego.

Po przegłosowaniu uchwała została przyjęta.

Uchwała nr 6 w sprawie współdziałania i niezbędnej pomocy technicznej i materialnej Zarządów Regionalnych i KZ NSZZ "Solidarność" dla realizacji celów KOWzP.

Ogólnopolski Zjazd KOWzP zwraca się z prośbą do Komisji Krajowej i zarządów regionalnych oraz KZ NSZZ "Solidarność" o materialną i techniczną pomoc przy organizacji wszelkich działań Komitetu zmierzających do urzeczywistnienia idei praworządności w naszym kraju.

Po dyskusji uchwała została przyjęta.

Następnie wywiązała się dyskusja na temat powołania funduszu pomocy osobom represjonowanym i ich rodzinom. W dyskusji tej Kobzdej powiedział, że zbliżają się rocznice takie jak 29.11. - Kraków, 5.12. urodziny Moczulskiego, 10.12. oraz 16.12. Kobzdej jest za uchwaleniem takiego funduszu ponieważ będą potrzebne im fundusze a wszyscy wiedzą jak trudno jest wyciągnąć jakiegokolwiek pieniądze z MKR-ów i KZ-tów.



Jako następny punkt Komisja uchwał poddaje pod głosowanie następującą uchwałę.

"Wychodząc z tradycji polskiej solidarności narodowej Ogólnopolski Zjazd KOWZP powołuje fundusz pomocy osobom represjonowanym i ich rodzinom tworzony z dochodów Komitetu, z darowizn osób fizycznych i prawnych oraz zbiórek. Fundusz przeznaczony będzie na koszty związane z pomocą prawną i materialną."

W wyniku przeprowadzonego głosowania uchwała została przyjęta.

Następna uchwała. Delegacja "Podbeskidzia" ją proponuje. "Ogólnopolski Zjazd KOWZP wyraża podziękowanie twórcom, działaczom i uczestnikom Ruchu Obrony Praw Człowieka oraz KPN, którzy w latach 70-tych w poczuciu patriotycznym i obywatelskim podjęli działalność na rzecz poszanowania praworządności i poszanowania praw osoby ludzkiej oraz niepodległej i suwerennej Rzeczypospolitej. Z waszej ofiarności wyrósł polski sierpień i Polska stanie się Polską."

W wyniku głosowania uchwała została przyjęta jednogłośnie. Do uchwalanych uchwał Zjazd ma powrócić po przerwie. Obecnie głos przewodniczący przekazał Komisji Programowo-Statutowej.

Przewodniczący odczytał poprawione punkty przez Kom. Prog. Stat. i tak.

- § 3 poprawiono "siedzibą Rady Koordynacyjnej Komitetu jest Radom."
- § 5 skreślenie "komitety powstają z inicjatywy obywateli, którzy zakładają komitet założycielski i rejestrują w regionalnym .....
- § 6, rozdz. 11 "członkiem komitetu może być każdy obywatel z wyjątkiem członków organizacji, które w swej działalności kierują się brakiem poszanowania praw człowieka i obywatela."
- § 11 "naczelnym celem działania komitetu jest realizacja wszelkich zobowiązań statutowych związku na rzecz ochrony praworządności i przestrzegania prawa".

W dalszej części obrad dochodzi do rozbieżności stanowisk co do miejsca siedziby "KOWZAP". Następuje uzasadnianie stanowisk poszczególnych delegacji. Między innymi głos poparcia dla Radomia daje Moczulska.

"Może ja dwa słowa powiem, na temat elementów przeważających za Radomiem. Radom cały czas w rozmowach rządowych, które prowadzi na temat praworządności pilotuje sprawę więźniów politycznych i swobód demokratycznych. Ważne jest, że dotychczas żaden region nie zdobył się na to, aby sprawa więźniów politycznych była czymkolwiek innym jak kwestią przetargu. To jest dosyć ważna sprawa



a poza tym zaplecze jakie komitety mają w przypadku Radomia, stanowi miasto. Nie tylko komitet, nie tylko region jak widzieliśmy pana Sobieraja - jest to raczej - jest to raczej dosyć mocno związany człowiek z naszym komitetem, a jest przewodniczącym regionu - to tu stanowi to całe miasto jest Komitetem Obrony Więzionych za Przekonania, ponieważ doskonale wiedzą na czym polegają represje polityczne, gdyż byli często ich ofiarami. To dwie kwestie. Trzecia, to mieliśmy możliwość przekonać się na ile Radom przygotował sprawy organizacyjne Zjazdu. Jak widzimy Radom stanął na wysokości zadania. My w Warszawie mamy o wiele cięższe warunki i nawet organizowanie tego typu wyłoby u nas niemożliwe w naszych warunkach i stosunkach regionu z władzami. Na temat Katowic nie mówię nic, gdyż wypowiedzieli się przedstawiciele Zielonej Góry!

Po przedstawieniu poszczególnych stanowisk delegacji regionalnych przewodniczący Zjazdu zarządził głosowanie. W wyniku głosowania Radom otrzymał 33 głosy, a Katowice 30.



172 127

Następnie głos zabrała kobieta z komisji mandatowej, że głosują nie delegaci. Wobec tego postanowiła zejść na dół i sprawdzić z kolegą mandaty. Następnie komisja skrutacyjna przeprowadziła głosowanie za Radomiem i Katowicami. Radom otrzymał 35 głosów, a Katowice 34 głosy. Po głosowaniu obrady zostały przerwane na sali powstał harmider. Prezydium zjazdu apelowało o rozsądek i rozwagę i prosiło delegatów na salę "stoimy w obliczu powtarzających się prowokacji, represji i w naszym interesie jest jak najszybsze zakończenie zjazdu. Brak dyscypliny u państwa może spowodować, że z zakończeniem mogą być kłopoty. Jestem już przed finałem i dlatego bardzo proszę wszystkich delegatów o bezwzględne jak najszybsze zajęcie miejsc na sali obrad jest to nasz oczywisty interes i prezydium nie musi tego państwu uzmysławiać", bardzo proszę służbę porządkową o bezwzględne przyprowadzanie delegatów". Koledzy z komisji mandatowej pragną wyjaśnić, że ich działania zmierzające do powtórnego głosowania nie wynikało ze złej woli, a jedynie z potrzeby niewłaściwego liczenia głosów, ponieważ dołączały się osoby nie będące delegatami. Przewodniczący oddał głos lektorowi i przewodniczącemu komisji programowo-statutowej obecność na sali obowiązkowa, ponieważ będą głosowane materiały programowe zjazdu. Przewodniczący komisji programowo-statutowej przeczytał naniesione poprawki do statutu. Następnie przegłosowano pięcioosobową, siedmioosobową i dziewięcioosobową grupę członkowską.

Grupa pięcioosobowa	uzyskała	32 głosy
" <u>siedmioosobowa</u> "		38 głosów
" <u>dziewięcioosobowa</u> "		2 głosy

Wobec tego przegłosowana została grupa siedmioosobowa. Następnie przegłosowano kwestję dwuletnią i jednoroczną. Przegłosowano roczną kadencję władz większością głosów. Przewodniczący stwierdził, że jest wątpliwość czy do tej siódemki wchodzi reprezentacje tych po dwóch z każdego regionu, czy poza tymi dwoma. Kobieta wyjaśniła, że chodzi im o to, żeby do siódemki nie wchodziłi ludzie z tej dwójki ze względu na to, że jeżeli ktoś z dwójki wejdzie to region traci mandat. Dany region w zjeździe ogólnopolskim ma mniejszą ilość głosów, a tak to walczymy w siódemce. Chodzi im o jak najmocniejsze związanie siódemki z dołem organizacyjnym. Następnie przegłosowano większością głosów statut przy jednej wstrzymanej się osobie. Następnie jednogłośnie przegłosowano regulamin i projekt uchwały programowej. Następnie padł wniosek, aby siódemka miała obowiązek do wszystkich regionów przysyłać informacje, żeby powołała komisję do spraw informacji, która tworzy wieść informacyjną dla regionów. Wniosek został przegłosowany jednogłośnie. Następnie podano informację że o godz. 17-tej przyjeżdża telewizja amerykańska. Następnie przewodniczący



cy stwierdził, że zgodnie z tym co uznała komisja skrutacyjna uznają, że wszystkie materiały zaproponowane i przedyskutowane zostały przyjęte. W związku z tym jest wniosek formalny uchwały, która być może załatwi kwestie sporną czy to będą dokumenty jeden, piętnaście, czy jak będą się nazywały. Jest to wniosek formalny do zobowiązania komisji statutowo programowej do kontynuowania swoich prac nad dokumentami zjazdu do momentu zaakceptowania regulaminu przez Komisję Krajową "Solidarności" bo o to chodziło. Podany wniosek został przegłosowany większością głosów przy dwóch wstrzymujących się. Następnie Moczulska, <sup>stwierdziła</sup> że stanowisko KOWZP Gdańsk domaga się, aby w/w wniosek wprowadzony był do protokołu. Następnie padła propozycja wyboru siódemki w głosowaniu tajnym. Padły z sali następujące kandydatury i odbyła się krótka prezentacja kandydatów:

1. Józef Zajkowski region Katowice
2. Marcin Gruszewski " Wrocław
3. Maria Moczulska " Gdańsk
4. Zdzisław Podkowiński Radom
5. Ryszard Kostrzewa Łódź
6. Waldemar Dziuma Warszawa
7. Tadeusz Wielkołowski Bielsko-Biała
8. Marek Łachowicz Szczecin
9. Jadwiga Potarczuk Gdańsk
10. Bogusław Bardo Opole
11. Włodzimierz Kowalski Warszawa
12. Magda Parótko Warszawa
13. Jacek Jerz Radom
14. Michał Lubomirski Elbląg
15. Jan Chmielewski Płock
16. Jerzy Węglarski Świętokrzyski
17. /niezrozumiałe/ Białystok.

Następnie sprawdzono ~~XXXXXX~~ quorum i przystąpiono do tajnego głosowania.

Jeśli chodzi o prezentację kandydatów była ona następująca: Józef Zajkowski - „jestem z regionu śląsko-dąbrowskiego jeśli zostanie wybrany będę stawiał praworządność, zdecydowanie oraz wszystkie możliwe sposoby, jakie tylko będą, nawet do ostatecznego krzyku ze strajkiem włącznie, bo zawsze byłem zdecydowany w swoim działaniu i nigdy z tej drogi nie zejść. Twierdząc, że w tej chwili zdecydowanie i konsekwencja w proklamowanym kierunku może nam dać rezultaty. W związku z powyższym mogę jeszcze dodać, że jestem przewodniczącym regionalnego komitetu więzionych za przekonania.”

Marcin Gruszewski - „jestem członkiem regionalnego komitetu więzionych



za przekonania region Dolny Śląsk. Jeżeli miałbym zaszczyt wejścia do tej siódemki to stał bym na stanowisku zwolnienia z więzienia członków kierownictwa Polski Niepodległej i braci Kowalczyków, przygotowanie do Krakowa na dzień niepodległości i konsekwentne, stanowcze i zdecydowane działanie.

Maria Moczulska - nie będą się reklamować co będę robiła ze względu na interpretację, ponieważ uważam, że praca w siódemce ma inny charakter. chciała bym jeśli zostanie wybrana dobrym wykonawcą państwa zleceń dla siódemki.

Zdzisław Podkowiński Radom stwierdził, że program, który wyznaczyli wczoraj i to co do tej pory robił będzie kontynuował.

Ryszard Kostrzewa Łódź - proszę państwa jeżeli zostanie wybrany będą robił to co do mnie należy.

Waldemar Dziura z Warszawy - to co robiłem w swojej działalności do tej pory nic mniej napewno nie zrobię to co do tej pory.

Tadeusz Wielocofowski z ~~Międzybórzem~~ Bielsko-Biała - jeśli został bym wybrany chciałbym zająć się zorganizowaniem skrzynki informacyjnej dla potrzeb naszego ruchu na drodze takiej jaką prowadzimy na południu Polski poprzez nasz biuletyn. Chciałbym biuletynem tym objąć ~~całą~~ centrum Polski i regiony północne. Jeśli zostanie wybrany mogę państwu obiecać, że nie będę jeździł do Wałęsy na kawę i na pięć minut przyjęcia. Uważam, że przed tymi, którzy będą w siódemce musi być stanowczo jedna tylko alternatywa, albo więzionych za przekonania wypuszczają z więzienia, albo siódemkę do więzienia zamkną.

Marek Lachowicz Szczecin - stwierdził, że nie miał udziału w powstawaniu pierwszych komitetów, ponieważ w tym czasie tak samo był zagrożony jak jego przyjaciel Leszek Moczulski. Przypuszcza, że gdyby go złapano to siedziałby na tej samej ławie oskarżonych co on, ale gdy przyszło to polecenie, żeby się ujawnić i gdy prokuratura stwierdziła, że dodatkowych bohaterów nie będzie tworzyć wtedy był na zjeździe. O swoim programie mogę tylko tyle powiedzieć, że brał udział w pracach nad tym programem, który tutaj wspólnie uchwaliliśmy.

Jadwiga Potarczuk Gdańsk - stwierdziła, że jako samotna kobieta borykała się z oporami i trudnościami ze strony władz regionu. Pomagał jej przewodniczący Karpiński z Lublina. Nadmieniła, że będzie współpracować ze Związkiem "Solidarność" jak również z ludzmi, którzy już są ~~odróżnieni~~ ni w te sprawy i w tej pracy. Ze swojej strony może dodać, że jeżeli będą jakieś uwagi, czy państwa polecenia będę się starała w miarę swoich skromnych kobiecych możliwości spełnić.

Bogusław Bardo Opole - stwierdził, że od ponad roku jest przewodniczącym komitetu samorządności społecznej, który działa na opolszczyźnie i myśmy się trochę szerzej tą praworządnością zajmowali jak KOWZP



w którym miałem okazję razem z Alkiem Halem 10 grudnia 80r stworzyć byłem wtedy w komisji krajowej i robiliśmy we dwójkę tak, żeby ten komitet działał i żeby się utrzymał. Bardzo dużo ludzi dało tylko swoje nazwiska natomiast swój zamysł swojego działania i tutaj bym nad tym ubolewał, ale nie chcę się rozwodzić. Natomiast widzę jeszcze w naszej działalności to, że gdybym został wybrany to bym chciał być takim łącznikiem niby komisji interwencyjnej pomiędzy MKZ-tami czyli zarządami regionu, a poszczególnymi KOWzP tam trzeba jeszcze bardzo dużo zrobić bo wiadomo, że nie wszystkie jednakowo działają i niektóre zarządy regionu przeszkadzają w działalności.

Włodzimierz Kowalski Warszawa - głos z sali /niezrozumiały/.

Magda Parócko z Warszawy - stwierdziła, że jeżeli zostanie wybrana, to ani siódemka, ani władze, które będą z nami rozmawiały nie będą miały słodkiego życia, bo tyle mamy do zrobienia.

Jacek Jerz Radom - byłem na zjeździe i tam współpracowałem przy uznaniu agendy. Jestem współzałożycielem regionalnego KWzP ziemi radomskiej.

Uważam na dzień dzisiejszy za sprawę bardzo ważną uwolnienie więzionych a mianowicie odbywają się rozmowy "Solidarność" - Rząd trzeba to wykończyć podjąć wzmagającą się akcją protestacyjną łącznie nawet z pikietowaniem budynków tych rozmów, dlatego, że nie może być ugody, nie może być porozumienia, bo w więzieniach przebywają ludzie za przekonania. To jest sprawa, którą przedstawił bym na dzień dzisiejszy.

Michał Lubomirski Elbląg - mając pewne doświadczenie w akcji związkowej chciałbym maksymalnie unikać błędów, które zostały popełnione przez wszelkie ruchy społeczne. Główny nacisk chciałbym położyć na informację i chciałbym, żeby Komitet związkowy jako agenda związkowa miał taką rangę i takie poważanie, żeby takie historie jakie miały miejsce były niemożliwe.

Jan Chmielewski Płock - jestem jednym z założycieli MKZ-tu Płockiego i jego viceprzewodniczącym w MKZ. Jestem jednym z tych, którzy organizowali Komitet Obrony i zajmuję się tym do dnia dzisiejszego w swoim postępowaniu będę wykonywał to co do mnie należy.

Jerzy Węglarski - Świętokrzyski - jestem przedstawicielem związku, komitetu obrony też program ustalony zobowiązuje mnie do działania.

Nazwisko niezrozumiałe z Białegostoku - jestem w tej chwili viceprzewodniczącym KOWzP w Białymstoku chcę zwrócić uwagę w naszym terenie na praworządność, chciałem podjąć głódówkę o uwolnienie więźniów politycznych to by była piąta głódówka i najdłuższa dotychczas o uwolnienie więźniów politycznych. W swoim programie na naszym terenie zawsze musiałem walczyć z wszelkimi decyzjami na naszym gruncie. Znamy się dobrze z kolegą Zajkowskim, że w programie komitetu powinno być jedno nasilenie akcji protestacyjnych, jeżeli rozmowy nie prowadzą do celu



a widzimy, że nie prowadzą. Przede wszystkim akcji protestacyjnych mających na celu uwolnienia działaczy KPN-u. Drugą sprawą, którą bym forsował to jak najlepsze zorganizowanie komunikacji między poszczególnymi Komitetami w celu dostarczenia informacji, bo podstawą uświadczenia narodu to jest dostarczenie tej bibuły jak to się mówi do poszczególnego zakładu pracy, do poszczególnego obywatela.

Następnie komisja mandatowa po sprawdzeniu uznała, że na sali jest quorum. Apelowano o powagę wyborów. Następnie wyproszone osoby nie będące delegatami. Następnie delegaci przeprowadzili głosowanie składając swoje głosy do urny wyborczej. Proszono służbę porządkową, aby nikt nie wchodził na salę. Następnie Skrzek proponował puścić taśmę z piosenkami zakazanymi.

-----  
xxx



Po zakończeniu przerwy prowadzący obrady złożył formalny wniosek do decyzji o przyjęciu uchwały w kwestii praworządności. Do przedłożenia tego wniosku poprosił Karola Głogowskiego.

Głogowski podkreślił, że dla osiągnięcia celu trzeba wypracować taki system, który usuwałby przyczyny a nie tylko skutki. Treść wniosku : „Do Prezydium Sejmu PRL w Warszawie.

Wniosek obywatelski. Dziękując w oparciu o art. 86 ust. 1 Konstytucji PRL zgłaszamy wniosek o dokonanie jednogłośnie zmiany art. 84 Konstytucji, że streszczenie punktu ust. 3, zawierającego generalną klauzulę stwierdzającą, że „stworzenie zrzeszeń i udział w zrzeszeniach tj. cel i działalność godząca w ustrój polityczny i społeczny albo porządek prawny PRL jest zakazany, przedtem w warunkach nieustannego nieuznawania godności obywateli bez względu na ich przekonania polityczne stanowi podstawę nie tylko ograniczania prawa do zrzeszania się ale i do dyskryminacji w zakresie podstawowych praw obywatelskich, tych obywateli, którzy posiadają przekonania nieakceptowane przez partię sprawującą władzę. Utrzymanie istniejącego stanu rzeczy w sytuacji tzw. odnowy życia publicznego nie ma żadnego uzasadnienia politycznego. Radom, dnia 22.11.81r. ”

Wniosek został przegłosowany większością głosów.

Prowadzący zebranie przypomniał wszystkim o konieczności złożenia ze wszystkich regionów wykazów osób represjonowanych i łamiących praworządność do komisji uchwał i wniosków.

Następnie poprosił aby delegaci po dojechaniu do miejsc zamieszkania meldowali do MKR Radom, czy przypadkiem nie byli po drodze zatrzymywani i legitymowani przez władze. Biuro Organizacyjne Zjazdu będzie jeszcze funkcjonować w dniu jutrzejszym i te sprawy by załatwiali.

Następnie przedstawiciel komisji skrutacyjnej odczytał jakie były wyniki głosowania na członków Komisji Koordynacyjnej czyli tzw. „siódemki”.

Ogółem oddano 74 głosy na 78 delegatów. 72 głosy ważne a 2 głosy nieważne.

Kandydaci otrzymali następujące ilości głosów :

Zajkowski Józef	-	57
Gruszewski Maciej	-	30
Moczulska Maria	-	40
Podkowiński Zdzisław	-	43
Kostrzewa Ryszard	-	26
Dziurak Waldemar	-	33
Wielgoławski Tadeusz	-	54
Lachowicz Marek	-	43



Potaczuk Jadwiga	-	5
Balton Bogusław	-	12
Kowalski Włodzimierz	-	10
Palto Anna	-	11
Jerz Jacek	-	42
Lubomirski Michał	-	36
Chmielewski Jan	-	10
Węglarski Jerzy	-	5
Kiercen Longin	-	13

Do „siódemki” weszły następujące osoby :

Tadeusz Wielgoławski	- Region Podbeskidzie	- 54 głosy
Zajkowski Józef	- Region Śląsko-Dąbrowski	- 57 głosów
Podkowiński Zdzisław	- Region Radom	- 43 głosy
Jerz Jacek	- Region Radom	- 42 głosy
Lachowicz Marek	- Szczecin	- 43 głosy
Moczulska Maria	- Gdańsk	- 40 głosów
Lubomirski Michał	- Elbląg	- 36 głosów

W dalszej części Komisja uchwał i wniosków przystąpiła do głosowania nad poszczególnymi uchwałami:

Uchwała w sprawie dostępu do środków masowego przekazu, „Zjazd w pełni popiera walkę naszego związku o dostęp do środków masowego przekazu i jednocześnie protestuje przeciwko fałszywemu przedstawianiu naszych obrad oraz działalności w prasie, radiu i telewizji! Jeden z głosów z sali postulował o uchwałę w sprawie podjęcia akcji protestacyjnej w tej sprawie. Przedstawiciel komisji uchwał wyjaśnił, iż jest to tylko uchwała o środkach masowego przekazu a nie o akcji protestacyjnej.

Uchwała została przegłosowana większością głosów.

Następna uchwała to wniosek złożony przez Jacka Jerza o następującej treści : „Obradujemy w Radomiu w myśl robotniczego protestu w czerwcu 1976r. Ogólnopolski Zjazd uważa za swój obowiązek wyrazić poparcie dla starań MKR NSZZ „Solidarność” Ziemia Radomska nie dających moralnych i ekonomicznych krzywd wyrządzonych radomskiej klasie robotniczej przez aparat władzy. Sposób w jaki Komisja Rządowa prowadzi w powyższej sprawie rozmowy Zjazd uznaje za zasługujący na naganę społeczeństwa. Przewlekanie rozmów, niedotrzymywanie terminów rozmów a nawet ich przerywanie pod błahymi pozorami jest niezgodne z duchem porozumienia. Zjazd wzywa Rząd do poważnego traktowania rozmów radomskich. Zjazd życzy ziemi radomskiej sukcesów w jej walce



o praworzędność."

Uchwała przeszła większością głosów.

Wniosek regionu Dolny Śląsk zaproponowano zamieścić w dokumentach jako uchwałę zjazdu. Jest to protest Ogólnopolskiego Komitetu Obrony Więzionych za Przekonania w sprawie decyzji Sądu Najwyższego w stosunku do Leszka Moczulskiego, Szeremietjewa i Tadeusza Stańskiego

" Ogólnopolski Zjazd Komitetów Obrony Więzionych za Przekonania wnosi protest przeciwko ostatniej decyzji Sądu Najwyższego w wyniku której zostało odrzucone poręczenie społeczne wydane przez Prezydium KKP NSZZ " Solidarność " w sprawie uwolnienia z aresztu tymczasowego Leszka Moczulskiego, Romualda Szeremietjewa i Tadeusza Stańskiego. Poręczenie zostało wydane na podstawie uchwały zjazdu NSZZ " Solidarność " reprezentanta 10-cio milionowej społeczności i fakt jego odrzucenia przez Sąd jest wręcz przykładem ignorowania tego społeczeństwa. Oświadczamy, iż nie może być porozumienia społeczeństwa z władzą gdy ta nie liczy się z narodem i nie przestrzega pkt. 3 i 4 porozumienia społecznego zawartego w stoczni gdańskiej dn. 31 sierpnia 1980r. Społeczeństwo ma prawo oceniać czyny niebezpieczne społecznie a organa sprawiedliwości winny kierować się tą oceną w wydawaniu decyzji. Żądamy uwolnienia Leszka Moczulskiego, Romualda Szeremietjewa i Tadeusza Stańskiego. "

Dodał również, że delegacja Dolnego Śląska sugeruje aby tekst tego protestu przedstawić jako list otwarty wszystkich ludzi dobrej woli w Polsce i zbierać pod nim podpisy tak jak się zbierało podpisy pod listem otwartym Ogólnopolskiego KOWZP w miesiącu marcu.

Maria Moczulska zabierając głos na temat tej uchwały podkreśliła, iż wniosek ten zawiera dwa sformułowania. Pierwsze to, aby organa ścigania kierowały się przy wydawaniu wyroków. Jej zdaniem bardziej dyplomatycznie będzie jeśli będzie to brzmiało brali pod uwagę przy wydawaniu wyroków. My nie możemy narzucać organom sprawiedliwości, aby się kierowali a tylko brali pod uwagę głos 10-cio milionowego społeczeństwa.

Drugi jej wniosek jest, aby zaniechać zbierania pod tym listem podpisów gdyż jest to bezcelowe. Poręczenie społeczne dało już 10 mil. ludzi przez swych delegatów i nic już w tej sprawie jeśli chodzi o zbieranie podpisów nie można w Polsce zrobić. Gdybyśmy zebrali teraz 2 czy 2,5 mil. podpisów to będzie to na pewno słabsze i władze natychmiast to wykorzystają jako trącenie przez nas popularności w społeczeństwie.

Kobieta z sali zabierająca głos stwierdziła, iż być może podpisy są tutaj niepotrzebne, ale jest za tym, aby list ten bardzo mocno rozpropagować wszędzie gdzie się tylko da.



Prowadzący obrady poprosił aby "siódemka" po zakończeniu Zjazdu została jeszcze na około 3 godz. w celu omówienia pewnych spraw.

Następnie stwierdził, że jest jeszcze wniosek formalny komisji rewizyjnej z Gdańska która nie chce już Zjazdowi zabierać czasu ale niemniej Zjazd musi się do tego wniosku ustosunkować.

Chodzi o to aby jak najszybciej ustalić kto, kiedy i ile oraz komu przekazał pieniądze ~~na~~ zebranych na obronę przywódców KPN. Komisja rewizyjna prosi o przekazanie takich danych na najbliższe zebranie "dwojek" poprostu aby mieć tutaj czystą sytuację i ewentualne nieczystości usunąć.

Głosy padające z sali w tej sprawie mówiły aby wyniki tego rozliczenia omówić na następnym Zjeździe. Podkreślano również, aby nie prowadzić rozliczenia z całości działalności od początku powstania Komitetów tylko ograniczyć się do kwot przekazanych na obronę działaczy KPN.

Wniosek dotyczący przeprowadzenia takiego rozliczenia został przegłosowany większością głosów.

Prowadzący zebranie podkreślił również, że muszą określić termin zgłoszeń tych dwukandydatów z poszczególnych regionów do centralnego komitetu aby tą kwestję zamknąć do końca, gdyż jest to warunkiem ukonstytuowania się do końca władz.

Przegłosowano, że termin dwutygodniowy będzie wystarczający.

Zaznaczono również aby wykazy tych kandydatów były podpisywane przez kierownictwo Komitetów co przeszkodzi w podstawianiu nam obcych ludzi.

Kolejna uchwała dotyczyła sprawy zobowiązania przez Zjazd Komisji Koordynacyjnej o zwrócenie się do Ośrodka prac społeczno - zawodowych o przeprowadzenie ankiety w sprawie realizacji 3 i 4 pkt. porozumienia gdańskiego wśród członków NSZZ Solidarność jak również i całego społeczeństwa. Ma to na celu uzyskanie przeglądu oceny społecznej w/w sprawie ponieważ działalność Komitetu musi kierować się dobrem społecznym. uchwała ta zawiera 10 proponowanych pytań które winny znaleźć się w tej ankiecie.

Wśród chaotycznej dyskusji na ten temat czy można narzucać socjologom pytania do przeprowadzenia ankiety oraz jakie to pytania miałyby być delegacją doszli do wniosku, iż należałoby ten temat wycofać jako uchwałę a przekazać do realizacji "siódemki". Region Dolny Śląsk który był autorem tego wniosku wycofał go.



Następnie pod dyskusję poddano łączoną uchwałę Krakowską i Białostocką która mówi, że "Ogólnopolski Zjazd KOWZP postanawia ogłosić w dniach od 29.XI - 10.XII. dni wolności. W dniach tych w miastach w siedzibach KOWZP odbędą się wiece i marsze pretestacyjne, pikietowanie KW PZPR i innych Urzędów pod hasłami obrony więźniów politycznych, niezawisłość sądów jest gwarantem praworządności itd. i inne formy protestu. W dniach od 29 listopada do 10 grudnia odbędą się msze św. w intencji represjonowanych za przekonania".

Jacek Jerz ustosukowując się do tego wniosku podkreślił iż w tym czasie powinna pójść bardzo mocna propaganda. Prowadzący przerwał mu twierdząc, że jest to tylko techniczna sprawa i nie zmienia meritum uchwały.

Inne głosy w tej sprawie podkreślały, że pikietowanie winno odbywać się na ulicy przed zakładami i urzędami aby ludzie mogli to widzieć. Jeden z głosów wyjaśniał, że wyjście na ulicę zostało załatwiony przez dość staranne opracowanie "Rewolucja bez rewolucji", gdzie wskazywana była droga aby unikać demonstracji ulicznych. Władze na pewno potraktowałyby pikietowanie Komitetów Wojewódzkich jako ewidentną próbę demonstracji.

Osoba zgłaszająca ten wniosek podkreśliła, że próby pikietowania na ulicach u nich się już odbywały i były to najspokojniejsze formy protestu gdyż w tym czasie jest obstawa pikietowania. Techniczna strona takiego protestu musi być dopracowana przez Komitety regionalne i oni muszą zdecydować jaka forma protestu na ich terenie będzie najwłaściwsza.

Inny głos z sali postulował aby z uchwały tej wyłączyć słowo Komitety co w efekcie da większą płaszczyznę dla regionu. Uchwała po wprowadzeniu poprawki skreślającej słowo KW PZPR została przegłosowana.

Przedstawiciel komisji skrutacyjnej zabierając głos stwierdził iż ostatnia kandydatura tj. Lubomirski Michał nie otrzymała wymagającej ilości głosów ponieważ zabrakło jednego głosu do 50% + 1. Po przedyskutowaniu tej kwestji odbyło się jawne głosowanie które zdecydowało, że Lubomirski może przejść w skład "Siódemki" bez dodatkowego głosowania tajnego.



Następnie głos zabrak przewodniczący zebrania, który powiedział:

"Pierwszy Krajowy Zjazd Delegatów Komitetu Więzionych za Przekonania żąda od Prokuratora Generalnego i Ministra Sprawiedliwości spowodowania natychmiastowej rewizji wyroków na Wojciecha Zębrzuskiego i wycofania aktów oskarżenia w sprawach przeciwko Józefowi Rajkowskiemu, Leszkowi Bujaczowi/fon/ oraz innym działaczom Solidarności i KOR-u, których sprawy są w toku, umorzenia dochodzeń /brak nazwisk oraz innych działaczy NSZZ Solidarność i jego agend, Niezależnego Zrzeszenia Studentów jak również działaczy niezależnych.

Proszę państwa jest propozycja - jeśli wymieniamy nazwiska to wymieniamy wszystkich, którzy mają protesty, jeśli nie wymieniamy to stwierdzamy ogólnie.

Ja mam jeszcze do Komisji Uchwał i Wniosków dwie propozycje uchwał. Jest propozycja do komisji w sprawie sformułowania tekstu uchwały w której zjazd upoważniałby "siódemkę" do przeprowadzenia wszelkich działań żeby w najbliższym czasie stworzyć centralny organ prasowy Komitetu Więzionych za Przekonania, który byłby od razu rejestrem represjonowanych, funduszu pomocy społecznej represjonowanych i zespołu d/s interwencji i pomocy prawnej. Te trzy główne elementy znajdują się w statucie jednak wnioskodawca wychodzi z założenia, że jeżeli będą miały racje uchwały zjazdowe, realizacja może być pełniejsza. Czy delegacją są za tą propozycją żeby Komisja Uchwał i Wniosków przygotowała taką uchwałę, czy możemy doprowadzić do stworzenia gazety komitetów centralnych, funduszu pomocy i zespołu d/s interwencji. Przegłosowano propozycję i większością głosów przyjęto.

I jest jeszcze jedna propozycja uchwały, jest to moja propozycja i przepraszam, że nie jest sformułowana na piśmie. Proponuje - Skupsk żegna, dwójka Komitetu Obrony więzionych za przekonania, żegnamy Skupsk, dziękujemy /oklaski/. Myślę, że Skupsk dołączy się też do ostatniej uchwały w której chciałbym zaproponować aby zjazd wyraził podziękowania organizatorom, MKR-owi, wszystkim działającym na rzecz odbycia się naszego zjazdu i oczywiście mieszkańcom Radomia bez których poparcia fizycznego i moralnego zjazd w tym mieście nie mógłby się odbyć. Przypominam, że podobny tekst uchwały podjął również zjazd Solidarności, który odbył się w Gdańsku. Wydaje mi się, że tym ludziom taki gest się należy. Czy delegaci zgadzają się na zredagowanie i przyjęcie takiej uchwały - kto jest za przyjęciem takiej uchwały? /w jawnym głosowa-



niu uchwałę przyjęto/."

Głos z sali - kobieta: proszę państwa wnioskuję o uznanie przez zjazd za konieczne powołanie komisji wyborczej, która przed wyborami ustali ordynację wyborczą.

Prowadzący zebranie: przypominam, że jako agendę związku obowiązuje nas ordynacja "Solidarności"

Propozycja następną z sali: proponuję aby tutaj na sali wybrano przewodniczącego.

Odpowiada prowadzący zebranie: chciałem podkreślić, że nie ma funkcji przewodniczącego, jest funkcja koordynatora. Ja mam wniosek formalny o zamknięcie działalności komisji uchwał i wniosków.

Propozycja z sali: ponieważ znajdujemy się w mieście gdzie trwa strajk studentów będzie im bardzo miło i nam również jeśli wyślemy do nich poparcie w formie listu. /upoważniono Komisję Uchwał i Wniosków do zredagowania listu popierającego strajkujących studentów/.

Przystąpiono do ostatniego punktu programu - wolne wnioski.

Głos z sali:

- „Chciałem państwu zasygnalizować, że dotychczasowa działalność Komitetu była mało skuteczna. W związku z powyższym, że w naszym kraju jest coraz więcej protestów, w naszym regionie protesty są tematem dnia powszedniego. Represjonowanych jest około 20-tu osób. Między innymi znaleźliśmy sprawę pana Józefa Kazimierza Lorenca z Katowic, który został po podpisaniu porozumienia sierpniowego wypuszczony we wrześniu, natomiast w grudniu ponownie aresztowany. To jest współpracownik KOR-u, który do dnia dzisiejszego siedzi tylko na podstawie decyzji /niezrozumiały wyraz/ bez wyroku. W związku z powyższym uczulam wszystkie Komitety żeby rzetelnie wypełniały swoje obowiązki. Dziękuję z regionu śląsko-dąbrowskiego.“

Następnie „Siódemka” wyłoniła spośród siebie szefa i jest nim Józef Rajkowski.

Głos z sali:

- W imieniu delegacji wałbrzyskiej chciałem podziękować koleżankom i kolegom za przyjęcie w Radomiu, dziękujemy za wsparcie duchowe i cielesne. W imieniu delegacji podbeskidzia składam na ręce radomskich organizatorów serdeczne podziękowania.“

Głos zabrał Rajkowski, który powiedział:

„Po ukonstytuowaniu się siódemki podzieliliśmy się funkcjami i jest to może o tyle ważne, że w razie problemów



to już wiadomo do kogo się zwracać a mianowicie:

- pan Podkowiński - fundusze
- Jerz - sekretariat
- Lachowicz - rozwój sieci Komitetu
- pan Lubomirski i ja - sprawy informacji i propagandy prasowej
- Moczulska - rzecznik propagandowy. "

-----  
Drodzy państwo, w tym momencie ja powinienem państwu podziękować przepraszając, że tak naciskałem tyle godzin ale wysię, że i dzięki temu mogliśmy szczęśliwie zakończyć. Oddaję mikrofon panu Podkowińskiemu do zainscenowania pieśni kończącej nasze spotkanie. Pieśnią "Boże coś Polskę" zakończono zjazd.

----- 0000 -----  
Wyk. w 1 egz.

Oprac. AS.WL.DS.

R - 327,9,293,154,305

